

Dawid PIENIĘŻNY

Uniwersytet Wrocławski  
ORCID: 0000-0003-3528-1351

## Kościół katolicki w Polsce wobec polityki rządów w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży po 1989 roku na tle rozwiązań historycznych

**Streszczenie:** Aborcja, to temat niezwykle wrażliwy społecznie w Polsce. Zwolennicy Kościoła katolickiego, jak i sama instytucja stoją w opozycji do dopuszczania przerywania ciąży, natomiast środowiska feministyczne i lewicowe, postulują liberalizację tej przestrzeni życia. Zerwanie z tzw. „kompromisem aborcyjnym” w Polsce spowodowało ponowne konflikty społeczne i polityczne. Autor stawia sobie za cel udzielenie odpowiedzi na pytanie, jak Kościół katolicki reagował na polityczne próby zmiany obowiązującego prawa dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce i czy reakcje te przynosiły konsekwencje polityczne. Odpowiedzi udziela się poprzez analizę źródeł historycznych oraz aktów prawnych obowiązujących na przestrzeni lat, które zestawione zostały z badaniami opinii społecznej.

**Słowa kluczowe:** aborcja, polityczna rola Kościoła, Kościół a polityka, wpływ polityczny

---

### Wprowadzenie

**K**westia dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce oraz roli Kościoła katolickiego we wskazanej tematyce jest obiektem badań naukowych od wielu lat (Desperak, 2003; Szukdlarek-Śmiechowicz, 2022). Naukowcy czynią to z różnych perspektyw: historycznej (Kościelniak, 2021), teologicznej (Brakoniecki, 2010; Witczyk, 2002), psychologicznej (Stepulak, 2019), filozoficznej (Główczyk, 2018), prawnej (Wojtas, 2020), komunikologicznej (Wejbert-Wąsiewicz, 2012) czy bioetycznej (Hartman, 2021). Istotne jest również spojrzenie na wskazaną tematykę ze strony politologicznej (Kowalczyk, 2014a; Kowalczyk, 2014b).

Przyglądając się polskiej debacie publicznej, próżno jednak szukać drugiego tak polaryzującego tematu, jak kwestia dopuszczalności przerywania ciąży. Każda próba zmiany obowiązującego prawa, czy to na poziomie parlamentarnym czy prawnym, decyzją Trybunału Konstytucyjnego (TK), kończy się reakcją społeczeństwa, które pokazuje swe antagoniczne oblicze. W ostatnim czasie przejawiało się to poprzez organizację tzw. „czarnych marszów”, które według organizatorów bronić miały szeroko rozumianych praw kobiet do samodecydowania. Reakcją na te zgromadzenia były „marsze dla życia i rodziny”, które bronić zaś miały prawa każdego człowieka, również jeszcze nienarodzonego, do życia.

Z politologicznego punktu widzenia nie sposób jednak pominąć znaczącej roli Kościoła katolickiego we wskazanym sporze. Kościół ten, rozumiany w niniejszej pracy

jako instytucja o charakterze organizacyjno-administracyjnym<sup>1</sup>, ma niebagatelny wpływ na kształtowanie polityki państwa w zakresie dopuszczalności przerywania ciąży, czego dowodem jest analiza przeprowadzona w niniejszej pracy. Kościół katolicki, głosem swoich hierarchów i zwykłych księży oraz wspieranych przez nich grup świeckich katolików, a do 2005 roku również głosem papieża, często odwiedzającego nasz kraj, reagował stanowczo na wszelkie próby liberalizacji prawa aborcyjnego, przybierając rolę aktora politycznego (Dłuska, 2018), podmiotu oddziałującego na system polityczny (Kowalczyk, 2014; Kowalczyk, 2018), grupy interesu (Kowalczyk, 2019) czy też grupy nacisku, rozumianej jako specyficzny rodzaj grupy interesu, dążącej do wywierania wpływu na organy państwowe, ugrupowania polityczne oraz samych polityków, czyniąc to w nieformalny sposób, w celu uzyskania korzystnych dla siebie rozstrzygnięć (Heywood, 2008, s. 190). To ostatnie sformułowanie wydaje się najbardziej trafne, bowiem to Kościół działając zwłaszcza nieformalnie przyczynił się do zaostrzenia prawa aborcyjnego i uchwalenia tzw. „kompromisu aborcyjnego” w 1993 roku. To również ta instytucja miała duży wpływ na złożenie przez grupę katolickich posłów Prawa i Sprawiedliwości (PiS) swoich zastrzeżeń do owej ustawy już po 2015 roku, które są podstawą obecnie obowiązującego w Polsce prawa.

Autor stawia sobie za cel udzielenie odpowiedzi na pytanie, jak Kościół katolicki reagował na polityczne próby zmiany obowiązującego prawa dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce po 1989 roku i czy reakcje te przynosiły konsekwencje polityczne. Wybrana cezura czasowa dotyczy więc ustawodawstwa tworzonego po przemianach ustrojowych w Polsce<sup>2</sup>, na tle uwarunkowań historycznych bez których trudno analizować opisywane zagadnienie. Autor stawia następujące pytania badawcze: (1) Jak określić rolę Kościoła katolickiego w Polsce w stosunku do działań podejmowanych w badanej kwestii? (2) Czy opinia społeczeństwa w kwestii dopuszczalności przerywania ciąży jest tożsama ze stanowiskiem Kościoła katolickiego w Polsce? Próbą odpowiedzi będą hipotezy: (1) Kościół katolicki przyjmuje rolę grupy nacisku w kwestii stanowienia prawa aborcyjnego w Polsce. (2) Opinia większości społeczeństwa i Kościoła katolickiego w Polsce na temat aborcji jest przeciwstawna.

By ów cel osiągnąć, autor zastosował szereg metod i technik badawczych. Pierwszą z nich jest analiza instytucjonalno-prawna oraz powiązana z nią analiza historyczna. Prezentacja aktów prawnych związanych z prawem do przerywania ciąży, zarówno w badanym okresie, jak i w perspektywie historycznej, pozwala wskazać stosunek różnych rządów i większości parlamentarnych do owej kwestii. Kolejno, autor podjął się analizy systemowej, w zakresie politycznej roli Kościoła katolickiego w kwestii dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce na przestrzeni lat, by skonfrontować ją z opinią społeczeństwa na temat aborcji, korzystając z danych statystycznych, a więc z zastosowaniem analizy danych zastanych.

<sup>1</sup> W artykule przyjęto perspektywę instytucjonalną, z uwagi na polityczny wymiar apeli oraz działań nie tylko hierarchii Kościoła, ale również grup osób świeckich silnie związanych ze wskazaną instytucją religijną.

<sup>2</sup> Wskazana cezura czasowa odpowiada więc okresowi po rządach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które nie ograniczały prawa do aborcji. W związku z próbą zwalczania Kościoła katolickiego przez władze PRL analiza dokonana przed tym okresem byłaby pozbawiona uzasadnienia, bowiem Kościół katolicki nie posiadał zdolności wpływania na decyzje władz państwowych.

### **Dopuszczalność przerywania ciąży w polskim systemie prawnym w XX I XXI wieku – ustawodawstwo i jego zmiany**

Aborcja, to zabieg polegający na sztucznym przerywaniu ciąży. Dokładniejsza definicja mówi, że „oznacza poronienie, które zostało wywołane celowo. Najczęściej nazywana jest przerywaniem, usuwaniem ciąży, poronieniem sztucznym, terminacją, interrupcją” (Wejbert-Wąsiewicz, 2012, s. 76). Praktyka ta od średniowiecza, aż do XX wieku, była w Europie surowo karana, nawet karą śmierci. Praktyki polegające na nielegalnym usuwaniu ciąży przez akuszerki, powodujące zagrożenie dla życia kobiet, spowodowały zauważenie potrzeby zliberalizowania obowiązującego prawa, ze względu na sytuacje szczególne (Sołga, 2022).

Aborcja w aktach prawnych w Polsce pojawia się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym, a konkretnie w 1932 roku. Ówczesny Kodeks karny, w artykułach 231–234 penalizował aborcję, z wyłączeniem dwóch przypadków: gdy ciąża jest zagrożeniem dla życia kobiety oraz gdy pochodzi ona z czynu zabronionego. Dokonanie aborcji w innych przypadkach, było zagrożone karą więzienia zarówno dla kobiety poddającej się zabiegowi, jak i dla osoby, która go wykonuje (Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571).

Gdy Polska znalazła się pod okupacją hitlerowską, zgodnie z doktryną III Rzeszy, wprowadzono nieograniczony dostęp do aborcji na terenach okupowanych, z wyłączeniem obywaterek hitlerowskich Niemiec. W Polsce prawo to obowiązywało od marca 1943 roku (Budnik, 2016, s. 84), aż do zakończenia wojny, kiedy to powrócono do rozwiązań z 1932 roku.

Kolejny przełom w badanej kwestii, przyniósł rok 1956, gdy władze komunistyczne postanowiły zliberalizować prawo dotyczące dopuszczalności przerywania ciąży. W Ustawie z 27 kwietnia 1956 roku postanowiono zezwolić na przerywanie ciąży, gdy przemawiały za tym wskazania lekarskie, gdy ciąża pochodziła z przestępstwa (a więc jak w 1932 roku), ale również ze względu na trudne warunki życiowe (Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61), dając w praktyce nieograniczoność w dostępie do aborcji.

Przepisy te pozostały obowiązującym stanem prawnym aż do 1993 roku, kiedy powstała nowa ustawa regulująca prawo do przerywania ciąży w Polsce. W ogłoszonej ustawie występuje zakaz dokonywania aborcji, za wyjątkiem czterech sytuacji szczególnych: (1) gdy ciąża stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia kobiety ciężarnej, (2) gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, (3) gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, (4) – dodany na mocy nowelizacji z 1997 roku – gdy kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej (Dz. U. 1993, Nr 17, poz. 78). Zwłaszcza punkt czwarty, który został dodany do owej ustawy na mocy nowelizacji w 1997 roku, budził zastrzeżenia konserwatywnej części społeczeństwa oraz Kościoła katolickiego (o czym szerzej w kolejnym rozdziale). Jest to najlepszy przykład potwierdzający stanowisko przedstawione na wstępie, mówiące o Kościele katolickim jako podmiocie istotnym dla kształtowania prawa w zakresie aborcji w Polsce. Kościół katolicki doprowadził do sakralizacji życia, a postulat ten został przejęty przez duży segment społeczeństwa i polityków reprezentujących wiele środowisk (Zielińska i in., 2023). Zastrzeżenia wysuwane przez wskazane środowiska

poparł w swoim stanowisku również TK, który wyrokiem z 28 maja 1997 roku uznał przepis za niezgodny z obowiązującą jeszcze wówczas Małą Konstytucją z 1992 roku, zapewniając w uzasadnieniu, że przepis jest niezgodny również z zapisami nowo uchwalonej Konstytucji RP z 1997 roku (Dz. U. 1997, Nr 157, poz. 1040).

Po tym wyroku obowiązywały dalej przesłanki z punktów 1–3 owej ustawy, gwarantując w ten sposób istnienie tzw. „kompromisu aborcyjnego”. Kompromis polega na tym, że wiedząc o interpretacji przepisów dot. ochrony życia w Polsce, dokonanej przez TK w 1997 roku, na mocy której TK stwierdza, że wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego – życia – nie może być różnicowana i odnosi się to również do życia rozwijającego się w fazie prenatalnej (Ciżyńska, 2017), domyślnie wiedząc, że również przesłanka druga (tzw. eugeniczna) jest niezgodna z Ustawą Zasadniczą, partie polityczne nie podejmują tematu aborcji na forum parlamentarnym, uznając obowiązujący kompromis (Alberski, 2010).

Dyskusja wobec tej ustawy rozgorzała na nowo po objęciu władzy w państwie przez konserwatywny światopoglądowo PiS, bardzo bliski ideologicznie Kościołowi katolickiemu. Nieudane próby zaostrzenia prawa aborcyjnego, spowodowały próbę zaskarżenia owego zapisu do TK. Uczyniła to grupa 119 posłów, reprezentujących kluby parlamentarne Pwa i Sprawiedliwości, Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz '15 oraz Konfederacji (*TK zajmie się...*, 2023). Na mocy tego wniosku, TK w 2020 roku uznał zapis punktu drugiego, art. 4a Ustawy z 7 stycznia 1993 roku, za niekonstytucyjny (Dz. U. 2021, poz. 175). Mimo wątpliwości wysuwanych ze strony środowisk prawniczych oraz sprzeciwu dużej części społeczeństwa<sup>3</sup>, stan prawny po tym wyroku przewiduje dopuszczenie wykonania aborcji w Polsce tylko z powodu dwóch przesłanek – gdy ciąża stanowi zagrożenie dla zdrowia lub życia kobiety ciężarnej oraz gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

Gdy aborcja pojawiła się w polskim systemie prawnym w 1932 roku, istniały dokładnie takie same przesłanki przyzwalające na wykonanie tego zabiegu, jak obecnie. Choć na przestrzeni lat prawo to było dużo bardziej zliberalizowane, to przemiany ustrojowe dokonane w 1989 roku, a zwłaszcza rządy PiS w latach 2015–2023, spowodowały ponowne jego zaostrzenie, wracając w konsekwencji do stanu wyjściowego.

### **Polityczna rola Kościoła katolickiego w kwestii stanowienia prawa dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce**

Sytuacja funkcjonująca w Polsce aż do roku 1932, kiedy to przerywanie ciąży było całkowicie zabronione, nie wymagała podejmowania żadnych działań ze strony Kościoła katolickiego w kraju, bowiem była sytuacją zgodną z nauką Kościoła w tej kwestii. Rok 1932 przynosi jednak przyjęcie przez władze państwowe liberalnych jak na tamte

<sup>3</sup> Patrz szerzej: analiza prawna wyroku i zastrzeżeń wobec niego wykonana przez profesor Ewę Łętowską (2020) oraz: *Stanowisko SSP „Iustitia” w sprawie statusu Trybunału Konstytucyjnego*, <https://www.kwartalnikiustitia.pl/stanowisko-ssp-iustitia-w-sprawie-statusu-trybunalu-konstytucyjnego,10660>; Strona internetowa „Rzeczpospolitej”, *Wojciech Hermeliński: Jest szansa na złagodzenie rygorów aborcyjnych*, <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art432941-wojciech-hermelinski-jest-szansa-na-zlagodzenie-rygorow-aborcyjnych>.

czasy przepisów, dopuszczających aborcję w sytuacji zagrożenia zdrowia matki oraz ciąży pochodzącej z czynu zabronionego. Kościół musiał zareagować. Już od początku lat 20. XX wieku, środowiska kościelne, mające polityczne wsparcie Narodowej Demokracji, sprzeciwiały się liberalizacji prawa aborcyjnego, jednak podziemie aborcyjne i wysoki odsetek śmierci kobiet spowodowanych nielegalną aborcją spowodował przyjęcie nowelizacji Kodeksu karnego w 1932 roku (Grzywacz, 2023).

Okres II wojny światowej i okupacja hitlerowska na terytorium Polski spowodowały, że Kościół znalazł się w trudnej sytuacji. Jego majątek był grabiony, a duchowni ustawicznie prześladowani i mordowani. Prymas Polski, kard. August Hlond przebywał na emigracji (Kasznicza, 1946). W owej sytuacji trudno było spodziewać się słyszalnej reakcji na wprowadzenie powszechnej dostępności aborcji dla kobiet na okupowanych terenach. Po dojściu do władzy komunistów, Kościół był prześladowany, a jego głos starano się zagłuszać. Tym razem jednak, na czele Episkopatu stał charyzmatyczny przywódca – kard. Stefan Wyszyński, który protestował w obliczu wszelkich prób liberalizacji prawa do aborcji. Nie odnosił się on jednak tylko do władz, wiedząc, że i tak zostanie zignorowany, a do sumień ludzi, przekonując, że nawet jeśli prawo na coś zezwala, to wcale nie oznacza, że katolik powinien z takiego prawa korzystać (Wyszyński, 2000). Katolicka część środowisk medycznych starała się opierać przed wykonywaniem aborcji (Jarkiewicz, 2017).

Sytuacja nikłych możliwości wpływu Kościoła na władze państwowe w Polsce zmieniła się wraz z przemianami politycznymi 1989 roku. Kościół, bardzo zaangażowany w demokratyzację, otrzymał zupełnie nową rolę w państwie. Jego głos stał się słyszany, a zarówno opinia publiczna, jak i politycy musieli się z nim liczyć. Tym bardziej, że na czele Kościoła Powszechnego stał Karol Wojtyła – papież Jan Paweł II. W obliczu konieczności zmiany liberalnego prawa aborcyjnego, które obowiązywało od 1956 roku, Ojciec Święty zajął stanowisko w imieniu Kościoła w Polsce już w 1991 roku, gdy w czasie pielgrzymki do ojczyzny mówił: „Na miejsce Bożego »nie zabijaj« postawiono ludzkie »wolno zabijać«, a nawet »trzeba zabijać«. I oto ogromne połacie naszego kontynentu stały się grobem ludzi niewinnych, ofiar zbrodni. Korzeń zbrodni tkwi w uzurpacji przez człowieka Bożej władzy nad życiem i śmiercią człowieka. [...] Zauważmy jeszcze, że przykazanie: »Nie zabijaj« zawiera w sobie nie tylko zakaz. Ono wzywa nas do określonych postaw i zachowań pozytywnych. Nie zabijaj, ale raczej chroń życie, chroń zdrowie i szanuj godność ludzką każdego człowieka, niezależnie od jego rasy czy religii, od poziomu inteligencji, stopnia świadomości czy wieku, zdrowia czy choroby” (CBOS, 2012, s. 10). Niedługo po tych słowach, w 1993 roku, Sejm RP przyjął ustawę zaostrzającą prawo aborcyjne, dopuszczając przerwanie ciąży tylko w przypadkach zagrożenia zdrowia i życia matki, trwałej i nieodwracalnej wady płodu oraz ciąży pochodzącej z czynu zabronionego. Co znamienne, obecny w Sejmie w czasie głosowania był Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, który tuż po styczniowym głosowaniu dzielił się posłami opłatkiem (Kościelniak, 2021, s. 5). Jeszcze w 1989 roku w jednej z majowych homilii mówił on: „katolik nie może głosować na zdeklarowanych zwolenników przerywania ciąży” (tamże, s. 11–12).

Był to bardzo jasny przekaz Kościoła. Oficjalne wypowiedzi Prymasa oraz Ojca Świętego były ważnym instrumentem oddziaływania na władze polityczne, zwłaszcza w kontekście znaczenia Kościoła dla życia społeczno-politycznego w Polsce tuż po

1989 roku, które było bardzo istotne, bowiem to Kościół legitymizował kandydatów partii postsolidarnościowych oraz delegitymizował ich postkomunistycznych przeciwników (Kowalczyk, 2012, s. 93). Wielu publicystów oraz naukowców uważało wówczas, że Kościół ma obowiązek angażować się w sprawy ważne dla Polaków (Gowin, 1999, s. 10–11; Kołakowski, 2014, s. 33–34). Hierarchowie, wychodząc z podobnego stanowiska, korzystali z takiego podejścia opinii publicznej. Istnieje wiele przykładów działania uznawanego za polityczne. Poczynając od spotkania polityków u kardynała Józefa Glempa, na którym ustalano sposób usunięcia Wojciecha Jaruzelskiego z funkcji Prezydenta RP, po organizację pierwszego posiedzenia klubu parlamentarnego Akcji Wyborczej „Solidarność” w 1997 roku w progach i przy obecności arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego (Burgoński, 2009, s. 139–141).

Gdy w 1997 roku pojawił się pomysł dopisania do wskazywanej ustawy jeszcze czwartej przesłanki – trudnej sytuacji życiowej kobiety, papież ponownie stanowczo zaprotestował. Tym razem w Kaliszu, podczas pielgrzymki w 1997 roku, gdy powiedział, cytując Matkę Teresę z Kalkuty: „Wiele razy powtarzam – i jestem tego pewny – że największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest dzisiaj aborcja. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali? Jedynym, który ma prawo odebrać życie, jest Ten, kto je stworzył. Nikt inny nie ma tego prawa: ani matka, ani ojciec, ani lekarz, żadna agencja, żadna konferencja i żaden rząd. [...] Przeraza mnie myśl o tych wszystkich, którzy zabijają własne sumienie, aby móc dokonać aborcji. Po śmierci staniamiy twarzą w twarz z Bogiem, Dawcą życia. Kto weźmie odpowiedzialność przed Bogiem za miliony i miliony dzieci, którym nie dano szansy na to, by żyły, kochały i były kochane? [...] Dziecko jest najpiękniejszym darem dla rodziny, dla narodu. Nigdy nie odrzucajmy tego daru Bożego” („Dziennik Parafialny”, 2023). W ten sposób Ojciec Święty potwierdził stosunek Kościoła wobec propozycji legislacyjnych popieranym przez środowiska lewicowo-liberalne.

Dodatkowo, Kościół katolicki nie ograniczał się tylko do działań oficjalnych. Zgodnie z definicją grupy nacisku, robił to również w sposób nieoficjalny. Działania te przebiły się jednak do wiadomości opinii publicznej. Za takie uznać należy prywatne rozmowy Prymasa Glempa z Prezydentem Lechem Wałęsą, które dotyczyły ewentualnego poparcia kandydatów na posłów i senatorów w zależności od ich stosunku do „prawa do życia”, udział ekspertów Konferencji Episkopatu Polski w posiedzeniach komisji sejmowych dotyczących wskazywanej kwestii, którzy mieli okazję do wielu rozmów kularowych czy pojawianie się szeregu artykułów prasowych w czasopiśmie kościelnych i parafialnych (Kościelniak, 2021).

W kolejnych latach Kościół katolicki napotykał na niechęć lub niemoc różnych środowisk politycznych do zmiany tzw. kompromisu aborcyjnego, potwierdzając jednak w swoim nauczaniu stosunek do przerywania ciąży (Borowik, Koralewska, 2018)<sup>4</sup>. Mimo to, Kościół próbował w dalszym ciągu ingerować w procesy legislacyjne. Tak było w 2011 roku, gdy Sejm miał rozpatrywać dwa przeciwstawne projekty ustaw: liberalizujący oraz

<sup>4</sup> W tym kontekście bardzo istotne jest powiązanie działań Kościoła w zakresie obrony nienarodzonych wynikających z nauczania tej instytucji, wraz z działaniami *stricte* politycznymi. W niniejszym artykule istotny jest fakt, że rozgraniczenie tych dwóch sfer wydaje się niemożliwe, czyniąc z Kościoła grupę nacisku przenoszącą swoje postulaty doktrynalne na grunt polityczny – w tym przypadku na grunt stanowienia prawa.

zastrzający prawo do przerwania ciąży. To wówczas media katolickie zaproponowały akcję „Zadzwon do posła”, mającą zachęcić do telefonowania do parlamentarzystów z prośbą o poparcie projektu zakazującego przerywania ciąży w Polsce, przy jednoczesnym odrzuceniu projektu liberalizującego to prawo (Kowalczyk, 2014a, s. 23).

Istotne były również działania świeckich katolików, wspierane przez duchownych. W 2014 roku, za sprawą Wandy Półtawskiej, lekarze zaczęli podpisywać „deklaracje wiary”, nie zgadzając się na przeprowadzanie aborcji z przyczyn konfliktu sumienia (Latkowska, 2013, s. 223–224). Prawdziwa i realna szansa na zaostrenie prawa aborcyjnego w Polsce pojawiła się w 2015 roku, wraz z dojściem do władzy Prawa i Sprawiedliwości, reprezentującego postulaty zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego w tym zakresie. To właśnie wtedy do Sejmu trafił projekt Fundacji Pro – Prawo do Życia oraz Instytutu Ordo Iuris – „Stop aborcji”, a później projekt Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj Aborcję”<sup>5</sup>. Oba z tych projektów, dążące do radykalnego zaostrenia prawa do aborcji zostały bardzo mocno wsparte przez Kościół katolicki w Polsce, na czele z ówczesnym Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski, abp. Stanisławem Gądeckim (Kowalczyk, 2019, s. 100–102). Choć projekty ustaw nie zostały przyjęte, to stanowisko Kościoła katolickiego i poparcie ze strony wielu katolickich posłów, miało niewątpliwą wpływ na wyrok TK z 2020 roku, w którym większość składu orzekającego stanowili katolicy sędziowie powołani przez Sejm po 2015 roku, na mocy którego usunięto z ustawy z 1993 roku tzw. „przesłankę eugeniczną”, a co za tym idzie zaostrozono prawo aborcyjne, dopuszczając wykonanie przerwania ciąży tylko w przypadku zagrożenia dla zdrowia i życia matki oraz pochodzenia ciąży z czynu zabronionego. Kościół osiągnął swój cel.

### Opinia społeczna w Polsce w kwestii przerywania ciąży

Badanie opinii publicznej należy rozpocząć tuż po przemianach ustrojowych 1989 roku. Od tego czasu funkcjonują raporty CBOS, które można uznać za badania wiarygodne, w obliczu wcześniejszych nadużyć dokonywanych przez „władzę ludową”. W badaniu z początku 1991 roku, gdy kwestia zmiany ustawy aborcyjnej funkcjonującej od 1956 roku była coraz silniej podnoszona przez ugrupowania o katolickim rodowodzie, opinia społeczna była bardzo podzielona w kwestii prawa do aborcji. 23% społeczeństwa uważało, że aborcja powinna być dozwolona bez żadnych ograniczeń. 36% uznało, że powinna być dozwolona, ale z ograniczeniami, a 21% uznało, że powinna być zakazana, ale z wyjątkami. 12% respondentów uznało, że aborcja powinna być całkowicie zakazana, a 8% nie wyrażało swojego zdania (CBOS, 1991, s. 3).

W badaniu z 1992 roku, a więc już po pielgrzymce Ojca Świętego do Polski, w czasie której papież nawoływał do bezwzględnego przestrzegania piątego przykazania Dekalogu, opinia społeczna w sprawie aborcji nie ulegała większym zmianom. Respondenci zostali zapytani przez CBOS o ich potencjalny głos w referendum w sprawie prawa do przerywania ciąży. Za prawem do przerywania ciąży opowiedziałoby się 59% ankietowanych, a przeciw tylko 26% (CBOS, 1992, s. 3).

<sup>5</sup> Wskazane działania grup świeckich katolików potwierdzają konieczność wskazania instytucjonalnego charakteru tej instytucji. Kościół katolicki generuje bowiem płaszczyznę działania nie tylko duchownych, ale również świeckich utożsamiających się z instytucją.

Uchwalenie nowej ustawy z 1993 roku, na mocy której dopuszczono przerywanie ciąży tylko z powodu zagrożenia zdrowia lub życia matki, nieodwracalnej wady genetycznej dziecka oraz ciąży pochodzącej z gwałtu, spotkało się z negatywnym odbiorem społecznym (CBOS, 1993). Jej liberalizacja z 1996 roku i dodanie czwartego dopuszczenia – w sytuacji trudnej sytuacji życiowej matki, spotkała się natomiast z pozytywną reakcją. Aż 58% badanych popierało wówczas wprowadzenie owej czwartej przesłanki, a 33% było jej przeciwnych (CBOS, 1996, s. 3). Po orzeczeniu TK, które wymazało ten punkt z ustawy, uznając go za niezgodny z Konstytucją, nastroje społeczne były jeszcze bardziej przychylnie liberalnemu podejściu do aborcji. W badaniu CBOS z 1997 roku (s. 3), aż 65% respondentów zgadzało się ze stwierdzeniem, że kobieta powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży, jeśli taka jest jej decyzja, a aż 71% było zwolennikami przerywania ciąży ze względu na trudną sytuację materialną kobiety (tamże, s. 5).

Nastroje społeczne zmieniały się jednak w kolejnych latach. Gdy do władzy pierwszy raz doszło PiS, tylko 44% Polaków uznało, że kobieta powinna mieć nieograniczone prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży. Był to spadek aż o 21 punktów procentowych, w porównaniu z rokiem 1997. Jednocześnie wzrastał odsetek przeciwników aborcji. Również 44% respondentów nie zgadzało się z tak postawioną tezą (CBOS, 2006, s. 2). Mało tego, tzw. „kompromis aborcyjny” miał wielu zwolenników, bowiem 38% pytanych uznało, że aborcja powinna być zakazana, ale z pewnymi wyjątkami (tamże, s. 4). Sześć lat później odsetek zwolenników tzw. „kompromisu aborcyjnego” jeszcze wzrastał. 49% pytanych twierdziło, że nie należy zmieniać obecnego (wówczas) prawa w kwestii aborcji, 34% było za jego złagodzeniem, a 9% za zaostrzeniem (CBOS, 2012, s. 2).

W 2016 roku, w czasie powrotu kwestii zmiany prawa o dopuszczalności przerywania ciąży w Polskim parlamencie, gdy pojawiła się pierwsza fala tzw. „czarnych protestów”, mających być sprzeciwem wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego, 61% badanych uznało, że nie należy zmieniać obowiązującego prawa w kwestii aborcji. Za jego złagodzeniem opowiadało się 27%, a za zaostrzeniem 6% (CBOS, 2016, s. 16). W 2020 roku, po wyroku TK wymazującym tzw. przesłankę eugeniczną z ustawy z 1993 roku, uznającym ją za niekonstytucyjną, opinia społeczna wyrażała się krytycznie wobec owej zmiany. Na ulicach pojawiły się kolejne „czarne protesty”, które tym razem popierało 63% pytanych, przy 32% przeciwników postulatów protestujących (CBOS, 2020, s. 10).

Obecnie, opinia publiczna jest konsekwentna w swoich poglądach na temat aborcji. W badaniu CBOS z 2023 roku (s. 8), 57% respondentów stwierdza, że zakres okoliczności, w jakich kobieta powinna mieć prawo do aborcji, powinien być szerszy niż w ustawie z 1993 roku, zmienionej wyrokami TK z 1997 i 2020 roku.

## Wnioski

Nie ulega wątpliwości, że stosunek Polaków do aborcji, nawet w czasach, gdy papieżem był Jan Paweł II, głośno nawołując do obrony życia nienarodzonych, był zdecydowanie bardziej liberalny niż postulowany przez Kościół katolicki, stojąc w sprzeczności z nauczaniem tej instytucji. Społeczeństwo w latach 90. XX wieku popierało bardzo szeroki zakres dopuszczalności aborcji. Choć zmieniło się to w pierwszej dekadzie XXI wieku, to zerwanie z tzw. „kompromisem aborcyjnym” w 2020 roku spowodowało na-



wrót nie tylko negatywnych opinii o tym działaniu, ale również pojawienie się protestów na masową skalę.

Stosunek Polaków do aborcji zdawał się być zaskakujący dla Kościoła katolickiego. Zwłaszcza w 1997 roku, gdy aż 71% respondentów popierało postulat dopuszczenia możliwości przeprowadzania aborcji z przyczyn społecznych. Walka Kościoła o zastrzeżenie prawa aborcyjnego spowodowała również pojawienie się wielu negatywnych głosów na temat tej instytucji. W 1999 roku, aż 87% respondentów w badaniu CBOS (s. 18), było przeciwnikiem wypowiedzania się Kościoła w sprawach politycznych, podczas gdy w 1988 roku, odsetek ten wynosił 57%. W tym samym badaniu, aż 61% pytanych wskazało, że Kościół katolicki powinien mieć mniejszy wpływ na życie w kraju, niż posiadał wówczas (tamże, s. 11). Ta analiza potwierdza trafność drugiej hipotezy.

Mimo niezgody społecznej, Kościół katolicki chciał i potrafił wpływać na politykę państwa w zakresie dopuszczania przerywania ciąży po roku 1989 i czynił to bardzo zręcznie. Przytoczone badania pokazują, że dokonywał tego często wbrew opinii społeczeństwa, a więc w dużej części – swoich wyznawców, jednak w pełnej zgodzie z doktryną katolicką. Przeprowadzona analiza pokazuje, że kwestia dopuszczalności przerywania ciąży jest niezwykle wrażliwa społecznie, powodując ogromne trudności z wprowadzaniem jakichkolwiek reform, a opinia Kościoła katolickiego rezonuje na polityków i partie polityczne w Polsce dużo bardziej, niż opinia społeczna. Nie bez przyczyny w dyskursie publicznym pojawiło się określenie „strachu posłów przed proboszczem”, czy jawne deklaracje parlamentarzystów o kontaktach z biskupami przed głosowaniami w Sejmie (Gruszczyński, 2024). Należy więc wskazać trafność pierwszej hipotezy, wskazującej, że w badanym zakresie Kościół katolicki stanowi w Polsce grupę nacisku, zgodnie z zaproponowaną definicją. Potwierdzeniem tej hipotezy jest również fakt, że o ile znaczenie głosu płynącego z wewnątrz Kościoła od zawsze było bardzo ważne dla ludzi wierzących oraz ugrupowań i polityków światopoglądowo konserwatywnych, o tyle Kościołowi należy przypisać również pewne sukcesy w czasie rządów partii socjaldemokratycznej, będącej jednocześnie ugrupowaniem postkomunistycznym, o wyraźnie sprzecznych poglądach z wiarą katolicką.

Nie ulega wątpliwości, że polskie społeczeństwo laicyzuje się coraz bardziej. Przejawy sekularyzacji życia publicznego widoczne są nie tylko w pustych Kościołach, ale również w programach niektórych ugrupowań politycznych. W dzisiejszej rzeczywistości wydaje się, że kwestią czasu jest liberalizacja prawa do przerywania ciąży, zgodnie z opinią społeczeństwa, która jest przeciwstawna nauce Kościoła katolickiego w tej kwestii. Wskazana instytucja, mając świadomość swej skuteczności w analizowanej kwestii będzie jednak dążyć do zablokowania postulowanych społecznie zmian. Ponieważ ostatecznie każdy parlamentarzysta w kwestiach światopoglądowych głosuje w zgodzie z własnymi, a nie partyjnymi przekonaniem, to przeświadczenie o liberalizacji prawa do aborcji w niedalekiej przyszłości może zostać poddane rewizji na forum parlamentu.

### Bibliografia

Alberski R. (2010), *Trybunał Konstytucyjny w polskich systemach politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

- Borowik I., Koralewska I. (2018), *Religia w dyskursie o aborcji w Polsce. Analiza dokumentów Episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego i wybranych tygodników opinii*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 2(268), s. 199–220.
- Brakoniecki M. (2010), *Aborcja – wyzwolenie czy zbrodnia?*, „Studia Elckie”, nr 12, s. 379–390.
- Budnik A. (2016), *Piekło kobiet – współczesny obraz prawa do aborcji w przestrzeni medialnej. Casus niewolnienia kobiet czy ich emancypacji?*, „Ars Educandi”, nr 13, s. 81–95.
- Burgoński P. (2009), *Patronat i mediacja duchownych w polityce*, w: *Ile Kościoła w polityce, ile polityki w Kościele*, red. P. Burgoński, S. Sowiński, Księgarnia Świętego Jacka, Katowice.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1999), *Kościół w III Rzeczypospolitej*, Komunikat z badań nr BS/78/99, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1996), *Nowelizacja ustawy antyaborcyjnej i jej konsekwencje*, Komunikat z badań nr BS/176/174/96, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2020), *O dopuszczalności przerywania ciąży i protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, Komunikat z badań nr BS/153/2020, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1992), *Opinia publiczna w sprawie przerywania ciąży*, Komunikat z badań nr BS/199/25/92, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2012), *Opinie o prawie aborcyjnym*, Komunikat z badań nr BS/160/2012, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2016), *Polacy o prawach kobiet, „czarnych protestach” i prawie aborcyjnym*, Komunikat z badań nr 165/2016, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2006), *Postawy wobec aborcji*, Komunikat z badań nr BS/173/2006, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1991), *Prawo do aborcji w opinii społeczeństwa*, Komunikat z badań nr BS/111/35/91, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1993), *Społeczne konsekwencje ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Komunikat z badań nr BS/173/140/93, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1997), *Stosunek do aborcji po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego*, Komunikat z badań nr BS/97/97/97, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2023), *Stosunek Polaków do aborcji*, Komunikat z badań nr 47/2023, Warszawa.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (1999), *W dwadzieścia lat później. Polacy o Janie Pawle II i jego nauczaniu w rocznicę pielgrzymki do wolnej Polski*, Komunikat z badań nr BS/78/99, Warszawa.
- Ciżyńska A. (2017), *Życie dziecka kontra prawo do samostanowienia, czyli kilka uwag o relacji aborcji i prawa konstytucyjnego*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ”, nr 2, s. 22–35.
- Desperak I. (2003), *Antykoncepcja, aborcja i... eutanazja. O upolitycznieniu praw reprodukcyjnych w Polsce*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica”, nr 30, s. 193–207.
- Dłuska K. (2018), *Kościół – aktor w przestrzeni publicznej i sferze politycznej*, „Nurt SVD”, nr 144, s. 199–214.
- „Dziennik Parafialny” (2023), *Homilia w czasie mszy świętej w Kaliszu z 4.06.1997*, <http://dziennikparafialny.pl/2016/jan-pawel-ii-w-kaliszu-badzcie-solidarni-z-zyciem/>, 15.07.2023.
- Główczyk E. (2018), *Aborcja eugeniczna w kontekście filozoficzno-prawnym*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Gowin J. (1999), *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Znak, Kraków.
- Gruszczyński A. (2024), *Dorota Łoboda: PSL boi się proboszczów. Mam nadzieję, że ludowcy zmienią zdanie w sprawie aborcji*, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,31149283,dorota-loboda-psl-boi-sie-proboszczow-mam-nadzieje-ze-ludowcy.html>, 18.12.2024.
- Grzywacz M. (2023), *Piekło kobiet. O aborcji w II Rzeczypospolitej*, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/aborcja-w-ii-rzeczypospolitej-pieklo-kobiet/hcy294>, 15.07.2023.

- Hartman J. (2021), *Wybrane spory bioetyczne w polskiej przestrzeni publicznej. Analiza logiczno-retoryczna*, „Etyka”, nr 60, s. 91–110.
- Heywood A. (2008), *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jarkiewicz K. (2017), *Primum Non Nocere. Stanowisko środowiska medycznego wobec problemu aborcji a jego relacje z Kościołem w okresie Wielkiej Nowenny (1956–1966)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2(30), s. 398–433.
- Kasznicza S. (1946), *Misja Prymasa w czasie wojny*, „Głos Katolicki”, nr 25.
- Kołąkowski L. (2014), *Jezus ośmieszony. Esej apologetyczny i sceptyczny*, Znak, Kraków.
- Kościelniak M. (2021), *Transformacja i aborcja. Genealogia „kompromisu aborcyjnego”*, „Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej”, nr 27.
- Kowalczyk K. (2012), *Partie i ugrupowania parlamentarne wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989–2011*, Wydawnictwo Zapol, Szczecin.
- Kowalczyk K. (2014a), *Kościół katolicki jako podmiot oddziałujący na system polityczny*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 17, s. 126–141.
- Kowalczyk K. (2014b), *Partie polityczne i ich elektoraty wobec kwestii nowelizacji ustawy antyaborcyjnej w Polsce (2007–2011)*, „Opuscula Sociologica”, nr 8, s. 19–29.
- Kowalczyk K. (2018), *Kościół katolicki w Polsce jako podmiot oddziałujący na system polityczny. Casus regulacji prawnych o zapłodnieniu pozaustrojowym in vitro*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, vol. 57, s. 7–19.
- Kowalczyk K. (2019), *Wpływ prokościelnych grup interesu na ustawodawstwo. Casus regulacji antyaborcyjnych w Sejmie VIII kadencji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K”, vol. XXVI, 1, s. 93–106.
- Latkowska I. (2013), *Aborcja, eutanazja i samobójstwo, in vitro, kara śmierci. Wybrane problemy*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Politicae”, tom V, s. 213–243.
- Łętowska E. (2023), *Wokół wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/16016>, 14.07.2023.
- Obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 1997 r. o utracie mocy obowiązującej art. 1 pkt 2, art. 1 pkt 5, art. 2 pkt 2, art. 3 pkt 1 i art. 3 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, Dz. U. 1997, Nr 157, poz. 1040.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny*, Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571.
- Sołga P., (2022), *Społeczny, medyczny i prawny kontekst aborcji w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Res Historica”, nr 53, s. 429–454.
- Stanowisko SSP „Iustitia” w sprawie statusu Trybunału Konstytucyjnego*, <https://www.kwartalni-kiustitia.pl/stanowisko-ssp-justitia-w-sprawie-statusu-trybunalu-konstytucyjnego,10660>, 14.07.2023.
- Stepulak M. Z. (2019), *Aborcja i eutanazja jako problem etyczno-zawodowy w pracy psychologa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Społecznych z Siedzibą w Lublinie”, nr 8(1), s. 83–93.
- Szkudlarek-Śmiechowicz E. (2022), *Aborcja w polskim dyskursie publicznym w świetle badań korpusowych. Ujęcie porównawcze*, „Prace Językoznawcze”, nr 24, s. 85–102.
- TK zajmie się w czwartek sprawą dopuszczalności tzw. aborcji eugenicznej (2023)*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1494139,tk-zajmie-sie-w-czwartek-sprawa-dopuszczalnosci-tzw-aborcji-eugenicznej.html>, 14.07.2023.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz. U. 1993, Nr 17, poz. 78.

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz. U. 1956, Nr 12, poz. 61.
- Wejbert-Wąsiewicz E. (2012), *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Witczyk H. (2002), *Od Biblii do Teologii Moralnej. Przemoc – rozwód – homoseksualizm – antyjudyzm – aborcja jako znaki zepsucia „starego stworzenia”, „Verbum Vitae”*, nr 1, s. 291–299.
- Wojciech Hermeliński: *Jest szansa na złagodzenie rygorów aborcyjnych* (2023), <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art432941-wojciech-hermelinski-jest-szansa-na-zlagodzenie-rygorow-aborcyjnych>, 14.07.2023.
- Wojtas D. (2014), *Aborcja w prawie polskim oraz w prawie i doktrynie Kościoła Katolickiego*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt K 1/20*, Dz. U. 2021, poz. 175.
- Wyszyński S., (2000), *Nauczanie Społeczne 1946–1981*, Optimus, Warszawa.
- Zielińska K., Borowik I., Koralewska I., Zwierzdzyński M. (2023), *Religion-Related Legitimations in Abortion Policy Making in Poland. What Do They Tell Us About the Public Role of Religion?*, “Sociology of Religion: A Quarterly Review”, nr 20, s. 176–196.

---

### The Catholic Church in Poland vis-à-vis government policy on the permissibility of abortion after 1989 with historical background

#### Summary

Abortion, is an extremely socially sensitive topic in Poland. Supporters of the Catholic Church, as well as the institution itself, stand in opposition to permitting abortion, while feminist and left-wing circles, call for liberalisation of this area of life. The break with the so-called “abortion compromise” in Poland has caused renewed social and political conflicts. The author aims to answer the question of how the Catholic Church reacted to political attempts to change the current law on the permissibility of abortion in Poland and whether these reactions had political consequences. He provides the answer by analysing historical sources and legal acts in force over the years, which are juxtaposed with public opinion polls.

**Key words:** abortion, political role of the Church, Church and politics, political influence

#### Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Dawid Pieniężny

Data curation (Zestawienie danych): Dawid Pieniężny

Formal analysis (Analiza formalna): Dawid Pieniężny

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Dawid Pieniężny

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Dawid Pieniężny

**Competing interests:** The author have declared that no competing interests exist  
(**Sprzeczne interesy:** Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)